DZIEKANAT
Wydziału Historycznego UJ
wpłynęło 2.09.2021

dr hab. Monika Bakke, prof. UAM
Wydział Filozoficzny
UAM w Poznaniu

Poznań, 23 sierpnia, 2021

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej Mgr Jakuba Morawskiego zatytułowanej:
Europejska Filozofia Kina po Deleuzie

Współczesna filozofia kina, którą już na samym wstępie Autor rozprawy dookreśla jako „wywodząc[ą] się z tradycji krytycznej, lewicowej myśli europejskiej" (s. 8) – jest przedmiotem przedłożonej mi do oceny pracy doktorskiej. Mgr Jakub Morawski postawił przed sobą zadanie ambitne zważywszy nie tylko na zadeklarowaną w tytule rozległość tematyczną rozprawy, obszerność materiału filozoficznego, ale także na konieczność posiadania umiejętności stosowania interdyscyplinarnych kompetencji i metod badawczych. Dysertacja, choć skupiona przede wszystkim na filozofii Gillesa Deleuze'a, Giorgio Agambena, Jacques'a Rancière'a oraz Alaina Badiou, znacznie poza ten zakres tematyczny wykracza, kierując się ku innym filozofom, reżyserom, a także ku samym filmom. Warto już tu zauważyć, że swój cel, który Doktorant (s. 28) określa jako „zdefiniowanie dzisiejszych dążeń i narzędzi teorii krytycznej kina, wyjaśnienie przyczyn i celów związania się myśli filozoficznej z ruchomymi obrazami, a także wpisanie współczesnych, krytycznych praktyk filozoficznych w szerszy kontekst estetyczny, polityczny i etyczny" – niewątpliwie zrealizował z sukcesem.

1. Struktura pracy

Praca doktorska liczy 296 stron i została starannie skomponowana składając się w logiczną całość. Dysertacja została podzielona na wstęp, pięć rozdziałów, podsumowanie oraz bibliografię (196 pozycji) z wyodrębnioną, bogatą listą materiałów audiowizualnych. Rozdziały podzielono na liczne podrozdziały, którym Autor również nadał tytuły, co znacznie ułatwia czytelnikom orientowanie się w gąszczu zgromadzonego materiału badawczego.

Już we wstępie i zgodnie z tytułem pracy, Doktorant zaznacza, że swoistym spoiwem rozległych wątków tematycznych Jego dysertacji jest myśl Deleuze'a, potraktowana tutaj jako punk odniesienia, źródło inspiracji lub polemiki dla trzech wybranych filozofów (G. Agambena, J. Rancière'a oraz A. Badiou), którym Autor poświęca kolejno po jednym rozdziale swojej pracy. Obszerny wstęp służy zorientowaniu czytelnika w założeniach badawczych, metodologii i celach rozprawy.

Pierwszy rozdział dysertacji zatytułowany „Filozofia europejska a kino – konteksty, tradycje, źródła" ma na celu przedstawienie filmoznawczego i filozoficznego zaplecza do pewnego stopnia wspólnego dla tych filozofów, których indywidualny wkład w refleksję nad kinem jest omawiany szczegółowo w kolejnych rozdziałach. Autor w tym rozdziale stawia sobie trzy cele: 1) przybliżenie filozoficznego podejścia do kina, 2) omówienie specyfiki tradycji francuskiej oraz 3) przedstawienie tradycji myśli krytycznej. Proponuje on przejście od bardzo ogólnego tła ku szczegółowym zagadnieniom, pojęciom, ale i pytaniom stawianym w obrębie estetyki, polityki i etyki. Autor wyjaśnia, że interesuje go nie tyle historia kina, krytyka filmowa, czy nawet teoria filmu, ile właśnie filozofia kina, której bliżej jest do estetyki filozoficznej, niż systematycznej i tworzącej modele teorii. Jak sam podkreśla, to właśnie filozofia kina koncentruje się na „najbardziej podstawowych kwestiach istnienia filmów – ontologii kina, naturze podmiotowości, poznawczym charakterze filmów, ich doświadczaniu a także relacji kino – świat oraz film – język" (s. 41). Jednak to właśnie przekroczenie podziału na filozofię i teorię jest w dysertacji kluczowe. Autor z powodzeniem dokonuje syntetycznego przeglądu kluczowych stanowisk w filozofii kina i omawia źródła teorii krytycznej będącej podstawą tejże filozofii. Skupiając się tu przede wszystkim na myśli Maxa Horkheimera oraz Theodora Adorno, wspomina też ich kontynuatorów po 1968 roku. Innym ważnym elementem tego rozdziału jest wskazanie związków kina zarówno z polityką, jak i z ideologią, a także omówienie roli tradycji brytyjskich studiów kulturowych w kontynuowaniu myśli radykalnej lat 1960. i 1970. Rozdział zamyka szkicowe nakreślenie innych współczesnych nurtów takich, jak np. *Post-theory*, czy zwrot ku klasykom myśli filmowej.

W rozdziale drugim dysertacji pt.: „Od ruchu do czasu – klasyfikacja obrazów Gillesa Deleuze'a", Autor koncentruje się na wyjaśnieniu genezy i rozwoju najważniejszych koncepcji filozoficznych zaproponowanych przez francuskiego myśliciela w jego książce *Kino*. Doktorant stwierdza, że „zawarte w *Kinie* postulaty funkcjonują tu jako punkt wyjściowy i warunek możliwości współczesnego filozofowania o kinie z perspektywy krytycznej i po

postmodernizmie" (s.75). Swoisty filozoficzny słownik zaproponowany przez Autora dysertacji w tym rozdziale, obejmuje wszystkie najważniejsze pojęcia obecne w filozofii Deleuze'a, czyli aktualność, wirtualność, stawanie się, różnica, osobliwość, nomadologia, kłącze, deterytorializacja i maszyna wojenna. Autor dysertacji sprawnie rekonstruując przekaz Deleuze'a, jednocześnie wskazuje na specyfikę funkcjonowania tych pojęć w refleksji nad kinem. Rozdział kończy refleksja nad rodzajami obrazu (obraz-ruch i obraz-czas) oraz ich konsekwencjami dla samego kina oraz odbiorcy.

W rozdziale trzecim zatytułowanym: „W stronę kina gestu i środków bez celu – Giorgio Agamben", zgodnie z zamierzeniem wyrażonym w tytule, Autor dysertacji zarysowuje szerokie tło kulturowo-filozoficzne konieczne by zrekonstruować główne wątki w pisarstwie filozofa, które okazują się szczególnie ważne dla refleksji nad kinem. Wskazuje on na inspiracje i polemiki z myślą Deleuze'a, ale też na wyraźne wpływy Martina Heideggera, Waltera Benjamina a także Michela Foucaulta. W rozdziale tym szczegółowo omówiono znaczenie kluczowych pojęć Agambena takich, jak: potencjalność, profanacja, nagie życie, gest, doświadczenie, stan wyjątkowy, w relacji z filmami krytycznymi i zaangażowanymi społecznie. Widząc w Agambenie „pozytywnego krytyka", Doktorant wysnuwa wniosek, że: „agambenowski model kina (...) można nazwać kinem środków bez celu, kinem przywracania gestów, kinem obrazów bez obietnic lub też kinem montażu, przywracającego autoreferencyjny charakter obrazu" (s. 128), które w ten sposób realizuje emancypacyjne ambicje.

Czwarty rozdział pod tytułem: „Estetyczny reżim kina – filmowe bajki Jacques'a Rancière'a", koncentruje się na silnych związkach polityki z estetyką. Doktorant omawia tu szczegółowo poziomy działania mechanizmów politycznych po to, by z kolei móc zademonstrować ich powiązania z produktywną mocą kina, pod warunkiem zerwania z dominującymi schematami reprezentacji. Podążając za Rancièrem, w szerokim kontekście jego trzech reżimów sztuki: etycznym, przedstawieniowym oraz estetycznym, Doktorant odczytuje historię kina i dokonuje swoistej klasyfikacji nurtów filmowych i konkretnych filmów. Omówiono tu polityczność sztuki oraz możliwość emancypacji, o której Doktorant pisze, że „polega ona na zerwaniu z pasywnością spojrzenia i odkryciu produktywności własnej pozycji jako widza aktywnego" (s.182). Rozdział zamyka dość obszerne przedstawienie krytyczno-politycznej twórczości filmowej Haruna Farockiego i jej analiza na poziomie treści i formy, gdzie Doktorant sięga również po narzędzia Lacanowskiej psychoanalizy.

Ostatni, piąty rozdział: „Myślące kino prawdy Alaina Badiou", Autor dysertacji rozpoczyna od omówienia matematycznych inspiracji tytułowego filozofa, wiodących go ku ontologicznym wnioskom polegającym m. in. na rezygnacji z ujmowania bytu jako jedności. Konsekwencje tego sposobu myślenia dla namysłu nad kinem prowadzą Doktoranta do refleksji na temat kina jako sztuki mnogości, procesualności, płynności i niejednoznaczności. To z kolei pozwala mu stwierdzić, że „filozofia kina [Badiou] byłaby rodzajem dyskursu poznawczego, który poszukuje prawdy nie tyle za pomocą języka i narzędzi filozoficznych, ile w miejscach, które one mogą odsłaniać lub na które mogą wskazywać poprzez swoje (zawsze niedoskonale) operacje" (s.231). Rozdział zamyka refleksja nad wymiarem politycznym kina oraz warunkami zaangażowania politycznego.

W podsumowaniu dysertacji pt.: „W stronę nowego kina filozoficznego – *Holy Motors*", Mgr Jakub Morawski raz jeszcze podkreśla, że filozofia Deleuze'a stanowi cezurę w filozofii kina, szczególnie tej uprawianej w tradycji krytycznej. W celu zaprezentowania tego, jak w kinie myśl filozoficzna współcześnie wiąże się z polityka i estetyką, Autor prezentuje własną propozycję analizy filmu *Holy Motors* autorstwa Léosa Caraxa. Ta wnikliwa analiza pozwala Autorowi ujawnić własny warsztat badacza kina, a także raz jeszcze odnieść się do postmodernizmu, o którym wielokrotnie pisze on jako o wyczerpanym już prądzie myślowym. Film Caraxa, jak twierdzi Autor, „jest nie tyle postmodernistyczny, ile traktuje między innymi o samym postmodernizmie", co można wykazać stosując kategorie i konteksty „kwantowej estetyki kina, ponownych narodzin filmu poprzez jego śmierć (po postmodernizmie) czy też estetyki prawdy i wolności – wyzwolenia filmu z widza, filmu z filmu, widza z filmu oraz artysty i widza poprzez film" (279). Na koniec Doktorant proponuje jeszcze rodzaj wyjścia w kierunku „praktyki filmowej, która dopiero może nadejść", gdzie dla rozumienia przestrzeni i czasu bardziej adekwatne byłyby odniesienia do fizyki kwantowej i pozaeuropejskich form duchowości.

2. Uwagi i komentarze

Należy podkreślić, że praca ma dobrze przemyślaną konstrukcję i została napisana poprawnym i swobodnym językiem wolnym od żargonu. Jest to ogromne osiągnięcie, zważywszy na szczególnie trudny, a czasem wręcz hermetyczny język, którym operują omawiani filozofowie. Nie znaczy to jednak, że praca jest łatwa w odbiorze. Warto tu

zauważyć, że Mgr Jakub Morawski zgromadził ogromny materiał badawczy, co bez sprzecznie jest atutem tej pracy, choć stanowi też ogromne wyzwanie dla Niego samego i czytelników. Jak sam deklaruje (s. 12), jego ambicją było „stworzenie czytelnej mapy stanowisk filozoficznych, które potencjalnie mogłyby posłużyć jako przydatne źródło wiedzy dla teoretyków, artystów, krytyków, widzów i filmowców poszukujących nowych narzędzi badawczych, środków artystycznej ekspresji oraz krytycznego zaplecza teoretycznego." Tak postawione zadanie oraz duży materiał badawczy wymagają od Autora wielokrotnego powracania do rozmaitych wątków i w pełni uzasadniają konieczność powtarzania i przypominania czytelnikom wcześniej omawianych kwestii oraz nieustannego wykazywania związków między propozycjami filozofów, reżyserów i wreszcie również między samymi obrazami filmowymi. Doktorant zademonstrował, że potrafi właściwie zrekonstruować trudne wywody filozoficzne, ale także właściwie łączy wątki i rozpoznaje genealogie myśli i pojęć.

Niewątpliwym atutem pracy jest nowatorskie ujęcie polegające na próbie całościowego uchwycenia tych wątków w filozofii krytycznej, które nie tylko explicite dotyczą kina. Zastosowana tu metoda badawcza, którą Autor zadeklarował już we wstępie jako wieloetapową, czyli syntetyczną, analityczną i porównawczą, dobrze spełnia swoje zadanie. Doktorant natomiast świadomie rezygnuje z perspektywy historycznej, określając swój projekt raczej jako formę „otwartego filozofowania o dających się współcześnie zaobserwować zmianach w humanistyce, które bezpośrednio oddziałują także na kino, myślenie o nim i o filmach, sposobie ich odbioru oraz o pozycji człowieka w ich wzajemnych relacjach" (s. 26). Jest to zadanie trudne, któremu jednak Doktorant potrafił sprostać, co widać w jego udanych próbach *myślenia z* wybranymi filozofami. W pracy znajdujemy liczne odwołania do tekstów źródłowych, jednak Autor nie nadużywa cytatów oraz potrafi je trafnie przytaczać. Obszerna bibliografia obejmująca rozmaite źródła w języku polskim i angielskim jest kolejnym, niewątpliwym atutem pracy i potwierdza, raz jeszcze, interdyscyplinarny wymiar badań Autora.

Pan Jakub Morawski podkreśla, że pisząc o filozofach oraz ich filozofiach kina z wyboru nawiązuje tylko do filmów wskazywanych właśnie przez nich. Dopiero podsumowanie przynosi ciekawą odmianę, gdyż Autor przeprowadza tam autorską interpretację samodzielnie wybranego filmu. Jest to właściwe dopełnienie dysertacji nie tylko ze względu na ciekawy wybór analizowanego materiału, ale też umożliwia Doktorantowi zaprezentowanie własnych przemyśleń oraz narzędzi metodologicznych w działaniu. Lektura podsumowania nasuwa

jednak kilka pytań i wątpliwości. Niewątpliwie stanowi ono interesujące otwarcie na nową problematykę, czyli próbę powiązania kina z fizyka kwantowa, a nawet duchowością pozaeuropejska, jednak wątpliwości budzi brak odniesień do konkretnych badań i lektur, a co za tym idzie, całkowity brak przypisów. Wydaje się też, że nawiązania te zostały zbyt swobodne potraktowane bez należytego odwołania do istniejącej już przecież migracji pojęć z fizyki kwantowej do filozofii (nowy materializm) oraz do refleksji nad (ruchomym) obrazem. Być może warto było rozwinąć te wątki, nawet po to, by pozwolić czytelnikom dostrzec i właściwie ocenić aktualność tej problematyki zarówno w kontekstach szczegółowych badań, jak i jako ważnego zjawiska w samej humanistyce.

Na koniec pragnę podkreślić, że dysertacja jest dojrzała, ma przemyślaną strukturę i operuje dużym materiałem badawczym poddanym ciekawie przeprowadzonym autorskim analizom; a zatem po uwzględnieniu uwag natury merytorycznej i dokonaniu drobnych korekt edytorskich, warto by dysertacja przedłożona została do druku.

3. Końcowa ocena pracy

Wszystkie powyższe argumenty pozwalają z całym przekonaniem stwierdzić, że recenzowana rozprawa doktorska autorstwa Pana mgr Jakuba Morawskiego zatytułowana: „Europejska filozofia kina po Deleuzie", napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Małgorzaty Radkiewicz, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim wymienione w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Wnoszę zatem o dopuszczenie Pana mgr Jakuba Morawskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Monika Bakke